

Sygn. akt I ACa 535/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
Sędziowie:	SA Ryszard Iwankiewicz SA Krzysztof Górski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa P. I. i J. I.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 12 kwietnia 2017 roku, sygn. akt I C 1134/12

**I. oddała obie apelacje,**

**II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Krzysztof Górski Artur Kowalewski Ryszard Iwankiewicz

**Sygn. akt. I ACa 535/17**

## UZASADNIENIE

Powodowie J. I. i P. I. wnieśli o zasądzenie solidarnie na ich rzecz od (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 283.120 zł z tytułu szkody poniesionej w związku z ustawieniem linii energetycznej na ich nieruchomości oraz z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(...) sp. z o.o. z siedzibą w P. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie skutecznie rozszerzyli powództwo pismem z dnia 18 lutego 2016 r. sprecyzowanym w piśmie z dnia 8 marca 2016 r. oraz 16 września 2016 r. i wnieśli dodatkowo o nakazanie pozwanej usunięcia znad ich nieruchomości czterech przewodów linii nr (...) rozpiętej pomiędzy słupami 24-25.

Pozwana wniosła o oddalenie rozszerzonego powództwa.

Powodowie w piśmie z dnia 27 stycznia 2017 r. ponownie rozszerzyli żądanie pozwu w zakresie zapłaty ze bezumowne korzystanie z nieruchomości domagając się z tego tytułu dodatkowo kwoty 12 000 zł za okres od 27 października 2012 r. do 31 grudnia 2016 r. wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi począwszy od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa również w zakresie tego żądania.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. solidarnie na rzecz powodów J. I. i P. I. kwotę 11.136,35 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi w następujący sposób od kwoty 7 540 zł od dnia 15 stycznia 2013 r. oraz od kwoty 3 596,35 zł od dnia 17 lutego 2017 r., (pkt I), nakazał pozwanej usunąć przewody linii elektrycznej wysokiego napięcia 110 kV nr (...) S. - M. znajdujące się pomiędzy przęsłami nr 24 – 25 na odcinku znajdującym się nad nieruchomością powodów położoną w P. przy ul. (...), stanowiącą działkę nr (...) (pkt II), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt III) oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kwotę 3 536,73 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że działka gruntu numer (...) położona jest w P. przy ul. (...). Obecnie właścicielami nieruchomości są małżonkowie J. i P. I. na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej. Małżonkowie nabyli użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiącej działkę numer (...) na podstawie umowy z dnia 3 listopada 1988 r. Użytkowanie wieczyste zostało na nieruchomości ustanowione na podstawie decyzji z dnia 5 czerwca 1979 r. i umowy z dnia 26 czerwca 1979 r. na rzecz M. L. i B. L.. Decyzją Burmistrza Gminy P. z dnia 11 grudnia 2002 r. użytkowanie wieczyste nieruchomości przekształcone zostało w prawo własności. Opisana wyżej nieruchomość położona jest na terenie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta, przyjętym Uchwałą Nr (...) Rady Miejskiej w P. z dnia 26 czerwca 2001 r. w sprawie zmian zagospodarowania przestrzennego miasta P.. Na obszarze tym według planu obowiązuje strefa ochronna II stopnia, która dopuszcza okresowe, tj. do 8 godzin, przebywanie ludzi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, turystycznej, rekreacyjnej itp.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że nad działką powodów przechodzi prostopadle do jej powierzchni dwutorowa, napowietrzna linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia wsparta na betonowym słupie o dwóch odnogach, będąca elementem linii elektroenergetycznej 110 kV nr (...) relacji S.-M. oraz linii napowietrznej 110 kV nr (...) relacji G.-M.. L. nr (...) przecina działkę na długości ok. 16 metrów. Budowa ww. urządzeń przesyłowych rozpoczęła się w latach 70-tych ubiegłego stulecia, na zlecenie Zakładu (...) w S.. Decyzją z dnia 13 grudnia 1978 r. Wojewódzki Zarząd Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich w S. zatwierdził plan realizacyjny oraz udzielił pozwolenia na budowę linii napowietrznej 110 kV G.-P. (...). W roku 1980 rozpoczęto proces odbioru etapowego inwestycji, a w dniu 30 marca 1981 r. dokonano odbioru końcowego linii 110 kV G.-P. (...). W tym samym dniu przyjęto do eksploatacji dwa odcinki linii 110 kV stanowiące wyprowadzenia z rozdzielni M. w kierunku S., o długości 5.232 m i w kierunku G. o długości 5.557 m. L. wybudowane zostały w celu zasilenia stacji (...) P. oraz budynku papierni w S.. Obecnie obie linie stanowią środek trwały w majątku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.. Linie wykorzystywane są do przesyłu energii elektrycznej. Na obu liniach od chwili oddania ich do eksploatacji dokonywane były regularne coroczne oględziny, stanowiące podstawową czynność eksploatacyjną. Ponadto przeprowadzane były co 5 lat kompleksowe przeglądy linii. W razie potrzeby dokonywane były drobne naprawy, wycinano krzewy, gałęzie i wykonywano pomiary parametrów elektrycznych. W ramach bieżącej konserwacji dokonywane było malowanie antykorozyjne słupów, naprawy przewodów, uzemień i wymiany izolatorów. Dostarczenie sprzętu potrzebnego do wykonywania prac naprawczych odbywało się poprzez wjazd na nieruchomość. Do przejazdu wystarczający jest pas drogi o szerokości 3 m.

W dalszej kolejności ustalono, że poprzednikami prawnymi (...) sp. z o.o. były Zakłady (...) od 1958 r., (...) Okręg Energetyczny P. od 1967 r., Wspólnota (...) powstała z połączenia w 1976 r. Zakładów (...) i Zakładów (...), a od 1989 r. Zakład (...) w S. Przedsiębiorstwo Państwowe, które w dniu 12 lipca 1993 r. zostało przekształcone w spółkę prawa handlowego. Następnie po zmianie firmy w dniu 30 listopada 1999 r. na (...) S.A. z siedzibą w S., spółki (...), (...) i inne połączyły się w dniu 17 grudnia 2002 r. zmieniając nazwę na Grupa (...) Spółka Akcyjna, a od 13 października 2004 r. (...) Spółka Akcyjna. Umową zbycia zorganizowanej części przedsiębiorstwa z dnia 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. z siedzibą w P. przeniosła na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. prawo własności ruchomości związanych z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej: linii kablowych, napowietrznych, sieci dystrybucyjnych oraz zespołów elektroenergetycznych, stacji i rozdzielni energetycznych, transformatorów, prawa własności nieruchomości i użytkowania wieczystego gruntów i inne prawa związane z prowadzeniem działalności dystrybucyjnej.

Z ustaleń Sądu Okręgowego, że w otoczeniu instalacji wytwarzającej pole elektromagnetyczne o częstotliwości 50 Hz dokonuje się pomiarów wartości składowej elektrycznej i magnetycznej pola. Na nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) przy ul. (...) w P. nie stwierdza się przekroczenia dopuszczalnych wartości dla składowej elektrycznej dla terenów dostępnych dla ludności, tj. powyżej 10 kV/m i dla terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową, tj. powyżej 1 kV/m. Nie stwierdza się również przekroczenia dopuszczalnych wartości dla składowej magnetycznej tj. powyżej 60 A/m. Po uwzględnieniu maksymalnego dopuszczalnego prądu (475 A) nie istnieje możliwość występowania przekroczeń dopuszczalnych wartości dla składowej magnetycznej. Z tego względu nie ma negatywnego wpływu linii elektrycznej wysokiego napięcia 110 kV na zdrowie ludzi stale zamieszkujących na tej nieruchomości a oddziaływanie linii nie ogranicza wykorzystania nieruchomości na cele mieszkaniowe. Przebywanie osób na terenie posesji nie podlega też ograniczeniom czasowym. W przypadku uruchomienia przesyłu mocy z wykorzystaniem drugiej linii (nr (...)) można spodziewać się że dopuszczalne poziomy pola magnetycznego nie zostaną przekroczone, albowiem nawet wzrost natężenia pola o 100% nie spowoduje przekroczenia poziomów maksymalnych.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 18 lutego 2013 r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. złożyła do Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wnioski o stwierdzenie, że spółka nabyła przez zasiedzenie ograniczone prawo rzeczowe w postaci służebności przesyłu, polegającej na nieodpłatnym korzystaniu (w szczególności eksploatacji, dokonywaniu kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii, wymianie urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, wycince ewentualnych zadrzewień i zakrzewień uniemożliwiających właściwą obsługę i eksploatację urządzeń, swobodnego wstępu na obciążony grunt w celu wykonywania przedmiotowych prac, a także na dystrybucji energii elektrycznej) ze 135 m<sup>2</sup> nieruchomości powodów, stanowiącej działkę nr (...) w P., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), w części na której posadowione są linia napowietrzna wysokiego napięcia 110 kV nr (...) S.-M. i nr (...) G.-M. – odcinek linii o długości 16 m i szerokości 2,81 m (45 m<sup>2</sup>) oraz teren drogi dojazdowej do linii napowietrznych – pas gruntu o długości 30 m i szerokości 3 m (90 m<sup>2</sup>). Postępowanie toczyło się pod sygn. akt II Ns 652/13. Postanowieniem z dnia 22 października 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oddalił wniosek (...) spółki z o.o. o zasiedzenie służebności przesyłu. Apelacja od tego postanowienia została oddalona przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 16 września 2015 r. (sygn. akt II Ca 215/15)

Sąd Okręgowy ustalił, że wysokość wolnorynkowych stawek opłat za korzystanie z nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) stanowiącej działkę nr (...) w sposób odpowiadający służebności przesyłu, tj. utrzymywaniu na nieruchomości urządzeń infrastruktury energetycznej w postaci linii napowietrznych wysokiego napięcia 110 kV nr (...) i (...), eksploatacji tych urządzeń, ich modernizacji, remontów i usuwaniu awarii w okresie od 26 października 2002 r. do 26 października 2012 r. wynosi 7.540 zł. Wysokość wolnorynkowych stawek opłat za korzystanie z nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) stanowiącej działkę nr (...) w sposób polegający na utrzymywaniu na nieruchomości urządzeń infrastruktury energetycznej w postaci linii napowietrznych wysokiego napięcia 110 kV nr (...) i (...), eksploatacji tych urządzeń, ich modernizacji, remontów i usuwaniu awarii a także utrzymywaniu strefy ochronnej w okresie od 26 października 2002 r. do 26 października 2012 r. wynosi 20.130 zł.

Sąd Okręgowy zważył, iż podstawę prawną zgłoszonych przez powodów roszczeń o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z działki nr (...) oraz odszkodowania za pogorszenie rzeczy stanowi art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 i 2 k.c. i art. 230 k.c. Roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy i odszkodowanie za jej pogorszenie może przysługiwać właścicielowi tylko wobec posiadacza, który w danym okresie bez podstawy prawnej faktycznie władał rzeczą.

Sąd Okręgowy wskazał, że rozpoznawanej sprawie bezsporne było, że powodowie są właścicielami - na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej - nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr (...) w P. przy ul. (...). Poza sporem pozostawała także okoliczność, że nad tą nieruchomością przebiega dwutorowa, napowietrzna linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia wsparta na betonowym słupie o dwóch odnogach, będąca elementem linii elektroenergetycznej 110 kV nr (...) relacji S.-M. oraz linii napowietrznej 110 kV nr (...) relacji G.-M.. Dla oceny zasadności zgłoszonego roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości należało zatem rozstrzygnąć kwestię własności wymienionych urządzeń, tytułu prawnego pozwanego do korzystania z nieruchomości powodów, dobrej lub złej wiary korzystającego i zakresu korzystania z tych nieruchomości, a w efekcie wysokości należnego wynagrodzenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego status prawny przyłączonych do sieci urządzeń objętych treścią art. 49 k.c. zależy od tego, czy stają się one częścią składową instalacji w sieci należącej do przedsiębiorstwa. Urządzeniem w myśl art. 49 k.c. mogą być również linie energetyczne. Własność tego urządzenia przechodzi na przedsiębiorstwo z chwilą jego podłączenia do przedsiębiorstwa, niezależnie od tego czy wznoszący je był właścicielem gruntu, czy też użytkownikiem wieczystym. W takim przypadku właściciel gruntu nie może żądać od przedsiębiorstwa zapłaty za korzystanie z urządzeń infrastruktury energetycznej, lecz przysługują mu roszczenia za korzystanie z gruntu, nad którym posadowione są te urządzenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji doszedł do przekonania, że znajdujące się na nieruchomości powodów elementy linii wysokiego napięcia stanowią urządzenia o jakich mowa w art. 49 k.c., których własność nabyło przedsiębiorstwo energetyczne z chwilą ich przyłączenia do sieci energetycznej. Na fakt nierozzerwalnego powiązania technicznego i funkcjonalnego tych urządzeń z siecią energetyczną wskazywał świadek A. Ł., który zeznał, że urządzenia znajdujące się na nieruchomości powodów stanowią fragment linii 110 kV i są funkcjonalnie połączone z głównym punktem zasilania S.-M. oraz głównym punktem zasilania G.-M. zasilając około 15 000 odbiorców indywidualnych zamieszkujących na terenie P.. Powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że urządzenia znajdujące się na nieruchomościach powodów należy traktować jako urządzenia w rozumieniu art. 49 k.c., które stanowią część składową sieci przedsiębiorstwa energetycznego. W rozpoznawanej sprawie wymienione wyżej urządzenia infrastruktury energetycznej stanowią własność (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.. Odpowiedzialność pozwanej za okres gdy z przedmiotowej infrastruktury korzystała (...) S.A. w P. wynika z art. 55<sup>4</sup> k.c. Utrzymywanie własnych urządzeń infrastruktury energetycznej na nieruchomości powodów, a także korzystanie z tych nieruchomości w zakresie dojazdu i przechodu do tych urządzeń, celem konserwacji, przeglądu i napraw jest równoznaczne z posiadaniem cudzej nieruchomości.

Sąd Okręgowy wskazał, że obowiązującym do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z cudzej rzeczy jest jej posiadacz. Ograniczony zakres władztwa faktycznego wykonywanego przez pozwane przedsiębiorstwo przesyłowe względem nieruchomości powodów odnoszący się do utrzymywania linii wysokiego napięcia oraz przejazdu i przechodu przez te nieruchomości jest więc bardzo zbliżony do władztwa wynikającego z prawa służebności gruntowej, a aktualnie - od dnia 3 sierpnia 2008 r. - służebności przesyłu uregulowanej w art. 305<sup>1</sup> i nast. k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego w realiach badanej sprawy nie może ulegać wątpliwości, że utrzymywanie na nieruchomości powodów linii kablowych i podejmowanie działań mających na celu konserwację i eksploatację sieci również stanowi ograniczenie uprawnień właścicielskich powodów. Powodowie nie zostali pozbawieni fizycznego władztwa nad tą częścią gruntu, nad którym biegnie linia wysokiego napięcia lub przez które odbywa się przejazd lub przejście do urządzeń infrastruktury elektroenergetycznej, jednakże z uwagi na położenie tych linii oraz konieczność zapewnienia dostępu do urządzeń elektroenergetycznych pracownikom pozwanego nie jest możliwe dowolne zagospodarowanie

tych części nieruchomości. W tym stanie rzeczy powodom przysługuje przeciwko pozwanemu jako posiadaczowi nieruchomości bez tytułu prawnego roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z należących do powodów gruntów.

Sąd Okręgowy wskazał, że każdy ma obowiązek powstrzymania się od takich działań, które stanowiłyby ingerencję w sferę cudzej własności. W razie niedozwolonego naruszenia prawa własności właścicielowi przysługuje system roszczeń ochronnych, w tym przywołanych wyżej roszczeń uzupełniających, art. 224 i 225 k.c. Treścią roszczeń uzupełniających jest możliwość żądania od posiadacza stosownego wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, zwrotu pożytków lub ich równowartości oraz odszkodowania za szkodę spowodowaną zużyciem rzeczy, jej pogorszeniem lub utratą. Ich powstanie i zakres zależy bowiem od tego, czy posiadacz samoistny rzeczy windykowanej jest w dobrej, czy złej wierze.

W ocenie Sądu Okręgowego rozpoznawanej sprawie pozwana spółka nie wykazała, że posiadała skuteczny względem właścicieli tytuł do korzystania z nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) przy ul. (...) w P. w okresach, których dotyczyło dochodzone roszczenie. Pozwany powoływał się na posiadanie tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości powodów w postaci służebności przesyłu, którą miał nabyć w drodze zasiedzenia. Stanowisko pozwanego nie zyskało aprobaty w świetle rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie II Ns 652/13. Postanowieniem z dnia 22 października 2014 r. Sąd ten oddalił wniosek (...) spółki z o.o. w P. o zasiedzenie służebności, a apelacja od tego orzeczenia oddalona została postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 16 września 2015 r. (II Ca 215/15). Kwestia zasiedzenia służebności przesyłu została zatem prawomocnie rozstrzygnięta odrębnym orzeczeniem, które stosownie do 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wiąże zarówno strony jak i sąd. Wprawdzie art. 523 k.p.c. przewiduje, że postanowienia co do istoty sprawy, którymi oddalono wniosek, mogą zostać zmienione w razie zmiany okoliczności sprawy, jednakże w rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Sąd w niniejszej sprawie w całości podzielił argumentację zawartą w uzasadnieniu orzeczeń Sądów I i II instancji wydanych w sprawie II Ns 652/13 jaka legła u podstaw oddalenia wniosku o zasiedzenie służebności przesyłu. Sąd Odwoławczy uznał ostatecznie, że termin zasiedzenia służebności przesyłu w odniesieniu do przebiegających przez grunt powodów linii elektroenergetycznych rozpoczął swój bieg od dnia 27 maja 1990 r., a to na skutek komunalizacji działki nr (...), która z tym dniem stała się własnością gminy P.. Dopiero bowiem z tym dniem doszło do rozdzielenia własności gruntu od własności urządzeń elektroenergetycznych. Rozważając kwestie czy objęcie w posiadanie przez poprzednika prawnego spółki (...) służebności przesyłu było posiadaniem w dobrej wierze, czy też było to władztwo w złej wierze Sąd ten doszedł do przekonania, że realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania istnienia dobrej wiary po stronie poprzednika prawnego przedsiębiorstwa przesyłowego w dacie objęcia w posiadanie przedmiotowej służebności. Za trafnością powyższego przyjęcia przemawia przede wszystkim fakt, iż w dacie wejścia przez poprzednika prawnego spółki (...) w posiadanie służebności przesyłu nieruchomość gruntowa stanowiąca działki nr (...), na której posadowiona jest linia wysokiego napięcia 110 kV nr (...) i (...), stanowiła co prawda własność Skarbu Państwa, lecz od 1979 r. pozostała w wieczystym użytkowaniu osób fizycznych. Skarb Państwa ustanowił prawo wieczystego użytkowania tej nieruchomości na rzecz małżonków M. i B. L. w dniu 26 czerwca 1979 r. Skoro nieruchomość ta oddana została we władanie podmiotu prywatnego, to niewątpliwie poprzednik prawny pozwanego działający wówczas w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa musiał mieć świadomość, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z tej nieruchomości. Uwzględniając zaś, że wszedł on w posiadanie służebności w dniu 27 maja 1990 r., to wpływ okresu zasiedzenia nastąpiłby dopiero w dniu 27 maja 2020 r., wobec czego zarówno w dacie orzekania w sprawie II Ns 652/13 jak też w chwili obecnej nie ziszcila się jedna z przesłanek warunkujących zasiedzenie służebności.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę uznał, że pozwana nie wykazała, że posiada skuteczny względem właścicieli tytuł do korzystania z nieruchomości przy ul. (...) w P.. Przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. Jednocześnie właścicielowi służy na podstawie art. 222 § 2 k.c. roszczenie negatoryjne, które służy jego ochronie przed bezprawną ingerencją osób trzecich. Sąd Okręgowy stwierdził, że

pozwana która korzystała z nieruchomości powodów bez tytułu prawnego zobowiązana jest z mocy art. 224 § 2 k.c. w związku z art. 225 k.c. do zapłaty na rzecz powodów wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości stanowiących ich własność. Właściwym kryterium ustalenia wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości, powinna być kwota, jaką posiadacz w normalnym toku rzeczy musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie. Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji ustalił, że powierzchnia działki nr (...) zajęta pod urządzenia elektroenergetyczne i pas potrzebny do wykonywania czynności związanych z konserwacją linii i usuwaniem awarii oraz drogę dojazdową wynosi łącznie 135 m<sup>2</sup>.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest natomiast podstaw do przyjęcia – jak chcieli tego powodowie – że przy ustalaniu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości należałoby uwzględnić również pozostałą część powierzchni działki (451 m<sup>2</sup>) z uwagi na objęcie jej strefą ochronną w planie zagospodarowania przestrzennego Gminy P.. Uchwałą nr (...) Rady Miejskiej w P. z dnia 26 czerwca 2001 r. w sprawie zmian w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta P., dla obszaru położonego na południe od ulic: (...), (...) i na wschód od linii kolejowej S.-T., tzw. P. (...) uchwalono zmiany w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta P. i na tej podstawie teren na którym położna jest działka powodów zaliczony został do strefy ochronnej II stopnia. W uchwale tej postanowiono, że na terenie strefy ochronnej II-go stopnia (wyznaczonej na rysunku zmian w planie) dopuszcza się okresowe (8 godzin) przebywanie ludzi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, turystycznej, rekreacyjnej itp. zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 5 listopada 1980 r. w sprawie szczegółowych zasad ochrony przed elektromagnetycznym promieniowaniem niejonizującym szkodliwym dla ludzi i środowiska (Dz. U. Nr 25, poz. 101). Zgodnie z powyższym rozporządzeniem zakłada się strefę ochronną drugiego stopnia. W ocenie Sądu Okręgowego z powyższego wynika, że ustalając strefę ochronną Rada Miasta P. działała w oparciu o przepisy rozporządzenia z dnia 5 listopada 1980 r., natomiast w dacie podejmowania tej uchwały rozporządzenie to już nie obowiązywało (uchylono je z dniem 4 września 1998 r.). Nomenklatura przyjęta w uchwale Rady Miasta P. w sprawie zmian w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego nie ma zatem charakteru normatywnego w tym znaczeniu, że w świetle obowiązujących w dacie jej uchwalenia przepisów nie obowiązywały regulacje dające podstawę do ustanawiania stref określanych jako strefy ochronne.

Odwołując się do poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy wskazał, że skoro badanie rzeczywistego zasięgu oddziaływania promieniowania elektromagnetycznego wykazało, iż zmierzone wartości natężenia pola elektrycznego i magnetycznego, a także wartości przeliczone do warunków maksymalnego obciążenia linii nie przekraczają dopuszczalnych poziomów określonych przepisami dla terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową, brak jest podstaw do przyjęcia, że nieruchomość powodów winna być kwalifikowana do nieruchomości, które podlegają ograniczeniom w zakresie zabudowy czy przebywania tam ludzi, a które w poprzednio stosowanej nomenklaturze określone były mianem strefy ochronnej. W konsekwencji brak jest również podstaw do tego by przy ustalaniu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości uwzględnić całą powierzchnię działki powodów a nie jedynie jej część o powierzchni 135 m<sup>2</sup> zajęta przez urządzenia linii elektroenergetycznej, pas ziemi konieczny do jej utrzymania i konserwacji oraz drogę dojazdową.

Ustalając wysokość wynagrodzenia należnego powodom za korzystanie z nieruchomości przez pozwaną, Sąd Okręgowy posłużył się opinią biegłego z zakresu wyceny nieruchomości Z. W.. Mając na uwadze treść tej opinii Sąd ten ustalił, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów w zakresie polegającym na utrzymywaniu na nich urządzeń infrastruktury energetycznej w postaci linii napowietrznej wysokiego napięcia oraz korzystania z dróg dojazdowych do tych urządzeń wynosi w okresie od 26 października 2002 r. do 26 października 2012 r. - łącznie 7 540 zł, w okresie od 27 października 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. - 191,35 zł (przyjmując stawkę 2,856 zł za 1 dzień), w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2016 r. - 3 405 zł miesięcznie (przy stawce 1 135 zł za 1 rok). Ustalając wysokość wynagrodzenia za ostatnie 67 dni roku 2012 r. (tj. od 27 października 2012 r. do 31 grudnia 2012 r.) Sąd Okręgowy brał pod uwagę, że wynagrodzenie ustalone przez biegłego za 299 dni tego roku (od 1 stycznia 2012 r. do 26 października 2012 r.) wynosi 854 zł, co daje stawkę 2,856 zł dziennie (299 dni ÷ 854 zł = 2,856 zł/dzień).

Natomiast ustalając wysokość wynagrodzenia za lata 2013 – 2016 Sąd brał pod uwagę łączne wynagrodzenie roczne z 2011 r. wyliczone przez biegłego na 1.135 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Za uzasadnione Sąd I instancji uznał natomiast roszczenie negatoryjne o nakazanie pozwanemu usunięcia znad ich nieruchomości czterech przewodów linii nr (...) rozpiętej pomiędzy słupami 24-25. Podstawę prawną roszczenia negatoryjnego stanowił art. 222 § 2 k.c. Poprzednicy prawni powodów zlokalizowali nad działką powodów linię wysokiego napięcia 110V, której elementy stanowią aktualnie majątek pozwanego i są przez niego wykorzystywane w zakresie działalności przedsiębiorstwa. Linia ta została posadowiona nad działką nr (...) pomimo braku tytułu prawnego poprzedników prawnych pozwanego do korzystania z nieruchomości a jej urządzenia są tam nadal utrzymywane pomimo wyraźnego sprzeciwu powodów, którego wyrazem jest niewątpliwie zgłoszone w niniejszej sprawie żądanie usunięcia fragmentu linii biegnącego nad ich działką. Tym samym należy uznać, że pozwany dokonał naruszenia prawa własności powodów wkraczając bezprawnie w sferę ich władztwa nad rzeczą. Powodowie – jako właściciele nieruchomości uprawnieni do korzystania z niej z wyłączeniem innych osób - mogą żądać nakazania usunięcia linii ze swojej działki i w tym zakresie ich żądanie uwzględniono. W ocenie Sądu I instancji brak jest podstaw do uznania że roszczenie powodów w tym zakresie sprzeciwia się zasadom współżycia społecznego. Powoływane przez pozwaną argumenty, że usunięcie spornych urządzeń pozbawi zasilenia w energię elektryczną mieszkańców najbliższej okolicy, a nadto wiąże się z bardzo dużymi nakładami finansowymi nie są w ocenie Sądu Okręgowego wystarczające do zastosowania art. 5 k.c. przeciwko roszczeniu wywiedzionemu z prawa własności, które podlega szczególnej ochronie przewidzianej również w Konstytucji RP. Ze względu na to, że linia nr (...) zajmuje w istocie niewielką część działki powodów w jednym z narożników realizacja nakazu jej usunięcia może sprowadzać się do przesunięcia elementów infrastruktury na niewielką odległość tak by linia napowietrzna (...) biegła nad sąsiednią działką tak jak to ma miejsce w przypadku linii (...) i nadal zasilala ten sam krąg odbiorców.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto na treści art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w zakresie oddalenia powództwa ponad kwotę 18.604 zł oraz w punkcie IV w zakresie kosztów, zarzucając rozstrzygnięciu Sądu I instancji niewłaściwe ustalenie powierzchni działki, która zajęta została przez pozwaną w związku z wybudowaną nad nieruchomością powodów linią wysokiego napięcia – winna być objęta nieruchomością o wielkości odpowiadającej uchwalonej przez Gminę P. strefie ochronnej.

Z uwagi na powyższe powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie trzecim i zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwoty 18.604 zł oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji wskazano, że z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że nieruchomości przy ul. (...) w P. w całości znajduje się w strefie ochronnej. Taki stan rzeczy istnieje od 26 czerwca 2001 r. od kiedy to Uchwałą Nr (...) Rady Miejskiej w P. w Planie Zagospodarowania Przestrzennego miasta P. (...) wprowadzono strefę ochronną na tej nieruchomości. Wprowadzenie strefy ochronnej odbyło się za wiedzą i zgodą (...) S.A. w S., będącej właścicielem linii energetycznej w 2001 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. ani jej poprzednicy prawni nigdy nie wystąpili o zmianę zasięgu strefy ochronnej. Sąd Okręgowy w Szczecinie nie uwzględnił kwoty 12.590 zł (bez waloryzacji) za lata 2002-2012 oraz kwoty 6.013,95 zł za lata 2012-2016 łącznie kwoty 18.604, wynikającej z wprowadzenia strefy ochronnej na nieruchomości zlokalizowanej przy ul. (...) w P.. Skarżący wskazali, że na prawidłowość uwzględnienia całego obszaru ograniczenia własności wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2011 r., w sprawie IV CSK 84/11, Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 24 października 2012 r. w sprawie I ACa 469/12 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 11 lipca 2012 r. w sprawie I ACa 334/11.

Pozwana zaskarżyła wyrok w punkcie I, II oraz III w zakresie, w jakim kosztami procesu nie obciążono w całości strony powodowej, żądając zmiany zaskarżonego poprzez oddalenie powództwa w uwzględnionym przez Sąd I instancji zakresie oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, a także zasądzenia od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu przed

Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie rozstrzygnięcia o kosztach temu sądowi.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwana zarzuciła naruszenie:

1. art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 140 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że aktualnemu właścicielowi nieruchomości przysługuje żądanie usunięcia urządzeń energetycznych przebiegających przez tę nieruchomość, mimo że zostały one posadowione w czasie, gdy właścicielem gruntu i właścicielem tych urządzeń był ten sam podmiot, a zatem brak było bezprawności przy ich lokowaniu,
2. art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 128 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie, iż już poprzednicy prawni pozwanej, Zakład (...) w S. nabył z chwilą jego uwłaszczeniu na mieniu państwowym, służebność gruntową odpowiadającą w treści służebności przesyłu, a następnie prawo to zostało przeniesione na pozwaną,
3. art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 176 § 1 i art. 352 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji niepoczynienie ustaleń co do tego, iż w sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu przez pozwaną,
4. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 7 k.c. poprzez ich niezastosowanie i pominięcie faktu, że dopiero gdyby powód przedłożył dowód na okoliczność złej wiary pozwanej, to można byłoby rozważać, czy wynikające z art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary zostało obalone,
5. naruszenie art. 7 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne ustalenie, że pozwana działała w złej wierze, pomimo iż wynikające z tego przepisu domniemanie dobrej wiary nie zostało obalone w toku postępowaniu,
6. naruszenie art. 225 k.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie i przyjęcie, że może on stanowić podstawę zasądzenia na rzecz powódki jakichkolwiek kwot, pomimo że domniemanie dobrej wiary pozwanej nie zostało obalone, a tym samym nie było podstaw, by uznać, że pozwana pozostawała w złej wierze,
7. naruszenie art. 224 § 1 k.c. poprzez jego nieuzasadnione niezastosowanie i zasądzenie na rzecz powoda wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, pomimo iż pozwana pozostawała w dobrej wierze przez cały okres objęty pozwem.

W uzasadnieniu apelacji pozwana wskazała na obowiązującą od dnia 1 stycznia 1965 r. do 1 lutego 1989 r. zasadę jednolitego funduszu własności państwowej. Z tych względów sporna infrastruktura stanowiła własność Skarbu Państwa. W ocenie skarżącej, jeżeli poprzednikiem prawnym właściciela gruntu i właściciela urządzeń przesyłowych był ten sam podmiot, aktualny właściciel nie może powoływać się na bezprawność posiadania następcy prawnego tych urządzeń (tak Sąd Najwyższy w tezie 1 wyroku z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK176/12, Lex nr 1293941 oraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 461/08, niepubl. i z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 560/08 niepubl.). W odniesieniu do drugiego z zarzutów skarżąca wskazała, że w wyniku uwłaszczenia przedsiębiorstw przesyłowych dochodziło do przekształcenia tytułu do korzystania z nieruchomości państwowych w służebność przesyłu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., V CSK 509/15, LEX 2082064, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., V CSK 510/15, LEX nr 2061188). Skarżąca wskazała również na przedstawiony w toku postępowania zarzut zasiedzenia służebności przesyłu.

W odpowiedziach na apelację strony wniosły o oddalenie apelacji strony przeciwnej oraz o zasądzenie na ich rzecz od strony przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji. Pozwana sprostowała również wniesioną apelację, wskazując, że zaskarża orzeczenie w części, tj. co do punktu pierwszego, co do punktu drugiego oraz co do punktu czwartego w zakresie, w jakim kosztami procesu nie obciążono w całości strony powodowej.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Obie apelacje okazały się niezasadne.



Podkreślenia na wstępie wymaga, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy sprowadzało się do oceny zarzutów zgłoszonych w apelacjach stron. Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza zwiążanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07), za wyjątkiem tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Nie dostrzegając ich wystąpienia w niniejszej sprawie, a nadto akceptując argumentację materialnoprawną Sądu I instancji, jak również poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne (w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody), zadość wymogowi konstrukcyjnemu niniejszego uzasadnienia czyni odwołanie się do tej argumentacji, bez potrzeby jej powielania. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2015 r., I UK 431/14, niepubl., zakres odpowiedniego zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) zależy od treści wydanego orzeczenia oraz, w dużym stopniu, od przebiegu postępowania apelacyjnego (np. tego, czy przed sądem apelacyjnym były przeprowadzane dowody), a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, dyktowanych rodzajem zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 202/05, LEX nr 173639). W przypadku, gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeka, jak w niniejszej sprawie, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Także jeżeli sąd drugiej instancji podziela ocenę prawną, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji, i uznaje ją za wyczerpującą, wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753; z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 Nr 3, poz. 60).

Analiza apelacji wniesionej przez powodów nie pozostawia wątpliwości co do tego, że oparta została ona w całości na jednym zarzucie, a mianowicie nieuwzględnienia - przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania – całej powierzchni nieruchomości powodów pomimo, że nieruchomość ta w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w całości objęta jest strefą ochronną.

Stanowisko skarżących w tym zakresie nie mogło zostać uwzględnione. Niewątpliwie uchwałą (...) Rady Miejskiej w P. z dnia 26 czerwca 2001 r. w sprawie zmian w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta P. dla obszaru położonego na południe od ulic: (...), (...) i na wschód od linii kolejowej S.-T., tzw. P. (...), uchwalono zmiany w planie miejscowym zagospodarowania przestrzennego miasta P., stosownie do których na przedmiotowej nieruchomości obowiązuje strefa ochronna II stopnia, która dopuszcza okresowe, tj. do 8 godzin, przebywanie ludzi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, turystycznej, rekreacyjnej itp. Tym niemniej, co całkowicie umyka powodom, przesłanki dochodzonego przez nich roszczenia nie stanowi wynikająca z tego planu kwalifikacja administracyjnoprawna stanowiącej ich własność nieruchomości (abstrahując już od niekwestionowanego w apelacji, słusznego stanowiska prawnego Sądu I instancji wskazującego na to, że w ww. uchwale podjęta została bez podstawy prawnej, bowiem w tym czasie nie obowiązywały już przepisy dotyczące stref ochronnych), lecz określona sytuacja faktyczna polegające na ograniczeniu ich prawa do korzystania z nieruchomości przez pozwanego. Innymi słowy, dopiero wówczas, gdy osoba trzecia - nie posiadając ku temu tytułu prawnego – ingeruje w uprawnienia właściciela wynikające z art. 140 k.c., poprzez działania faktyczne, polegające na szeroko rozumianym korzystaniu przez nią z tej rzeczy, aktualizuje się uprawnienie do domagania się wynagrodzenia za takie, bezumowne, korzystanie. Stanowisko powyższe, co należy podkreślić, jest w pełni zgodne z argumentacją samych skarżących, którzy w końcowej części uzasadnienia apelacji wskazali, że strona pozwana „winna ponosić odpowiedzialność w takim zakresie, w jakim ograniczyła możliwość korzystania z nieruchomości przez powodów”. W realiach niniejszej sprawy nie ulegało wątpliwości to, że pozwany korzystał wyłącznie z tej części nieruchomości powodów, gdzie znajdowały urządzenia elektroenergetyczne i pas potrzebny do wykonywania czynności związanych z konserwacją linii i usuwaniem awarii i za co słusznie - wobec bezumownego charakteru tego korzystania (o czym w dalszej części niniejszego uzasadnienia pozwanego) - Sąd I instancji zasądził na rzecz powodów stosowne wynagrodzenie. Brak było natomiast w zgromadzonym w sprawie materiale procesowym jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że pozwany korzysta również z dalszej części nieruchomości powodów, poza pasem działki o powierzchni 135 m<sup>(2)</sup>. Powodowie nie twierdzili nawet w procesie, że pozwany wykonuje jakiegokolwiek czynności faktyczne, które ograniczają ich prawo do korzystania z

tej części działki. Nie zakwestionowali oni również prawidłowego ustalenia Sądu Okręgowego, że takie ograniczenie nie mogło występować także w sposób pośredni, skoro poziom natężenia pola elektromagnetycznego nie przekraczał obowiązujących norm. Nie może być zatem mowy o tym, aby samo funkcjonowanie urządzeń pozwanego oddziaływało w jakikolwiek sposób na sferę uprawnień właścicielskich powodów do pozostałej części nieruchomości. Już zatem tylko z tych względów ich apelacja nie mogła zostać uwzględniona

Na powyższe stanowisko nie wpływają w żaden sposób powołane przez powodów orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2011 r., w sprawie IV CSK 84/11, Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 października 2012 r. w sprawie I ACa 469/12 oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 lipca 2012 r. w sprawie I ACa 334/11, skoro w każdym z nich odwołano się do faktycznego korzystania z rzeczy, jako przesłanki kreującej roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne z niej korzystanie.

Przechodząc do apelacji pozwanego tytułem uwagi ogólnej zauważyć należy, że w wielu aspektach podniesiona przez niego argumentacja prawna zasługiwałaby na aprobatę, ale tylko wówczas gdyby oceniać ją w sposób wyabstrahowany od okoliczności przedmiotowej sprawy. Pozwany całkowicie pominął bowiem w swoich wywodach, dwie fundamentalne – i to w postępowaniu apelacyjnym bezsporne - okoliczności, które całość jego stanowiska czynią dla rozstrzygnięcia sprawy zupełnie nieprzydatnym.

Po pierwsze, skarżący zupełnie pomija to, że przysługujące Skarbowi Państwa prawo własności przedmiotowej nieruchomości w chwili realizacji inwestycji było w zasadniczy sposób ograniczone, skoro w dniu 26 czerwca 1979 r. Skarb Państwa ustanowił prawo wieczystego użytkowania tej nieruchomości na rzecz małżonków M. i B. L.. Już zatem tylko z tego względu odwołanie się do konstrukcji jednolitego funduszu własności państwowej nie ma racji bytu, ponieważ u swoich podstaw wymaga ona skupienia w jednym ręku prawa własności urządzeń i nieograniczonego innym prawem rzeczowym prawa własności gruntu.

Po drugie, Sąd Okręgowy, stosownie do 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., związany był prawomocnym rozstrzygnięciem wydanym w sprawie II Ns 652/13 Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, oddalającym wniosek pozwanego o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu. Wprawdzie art. 523 k.p.c., na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, przewiduje, że postanowienia co do istoty sprawy, którymi oddalono wniosek, mogą zostać zmienione w razie zmiany okoliczności faktycznych sprawy, jednakże w analizowanym przypadku taka sytuacja bezspornie nie miała miejsca. Zmiany takiej nie stanowi niewątpliwie podejmowana przez skarżącego (także w apelacji) próba przedstawienia wyłącznie nowej argumentacji prawnej w tym aspekcie. W związku z prawomocnym oddaleniem wniosku o stwierdzenia zasiedzenia przez pozwanego służebności przesyłu, zagadnienie to nie mogło podlegać w niniejszej sprawie ponownemu badaniu w oparciu o te same okoliczności faktyczne, które legły u podstaw wydania tego orzeczenia. Co więcej, badaniu podlegać nie mogło również zagadnienie dobrej wiary pozwanego i jego poprzedników prawnych w tych aspektach, w jakich odnosiło się ono do postaw faktycznych tego wniosku. Jak słusznie podnosi się w judykaturze, wynikające z art. 365 k.p.c. związanie wyrokiem sądu cywilnego oznacza brak możliwości zignorowania zarówno ustaleń faktycznych stanowiących bezpośrednio podstawę rozstrzygnięcia, jak i podstawy prawnej. Nie jest dopuszczalne odmienne ustalenie zaistnienia, przebiegu i oceny istotnych dla danego stosunku prawnego zdarzeń faktycznych w kolejnych procesach sądowych między tymi samymi stronami, chociażby przedmiot tych spraw się różnił. Zakazane jest również prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności podważające ustalenia faktyczne zawarte w wiążącym orzeczeniu. Mocą wiążącą objęte jest to, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Moc wiążącą uzyskuje bowiem rozstrzygnięcie o żądaniu w powiązaniu z jego podstawą faktyczną i w kolejnym postępowaniu sąd ma obowiązek przyjąć, że istotna z punktu widzenia zasadności żądania kwestia kształtowała się tak, jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku (min. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 sierpnia 2016 r. I ACa 1030/15). Prawomocne orzeczenie jest wiążące dla podmiotów wymienionych w art. 365 § 1 k.p.c., choćby nawet było wadliwe. W rezultacie uprawomocnienia się takiego orzeczenia nikt nie może kwestionować nie tylko faktu jego istnienia, lecz także jego treści i to bez względu na to, czy był, czy też nie był stroną postępowania zakończonego tym orzeczeniem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.07.2009 r., I CSK 456/08). Prawomocność materialna orzeczenia powoduje skutek prekluzyjny polegający na tym, że wyłączone zostaje w przyszłości powoływanie faktów należących do podstawy faktycznej prawomocnie osądzonego

roszczenia w celu uzyskania odmiennego lub sprzecznego z nim rozstrzygnięcia, niezależnie do tego czy zostały one powołane w prawomocnie zakończonym postępowaniu. Prekluzja nie obejmuje jedynie faktów zaistniałych po zamknięciu rozprawy poprzedzającej wydanie prawomocnego orzeczenia i faktów niewchodzących w jego podstawę faktyczną.

W konsekwencji w niniejszej sprawie nie podlegało badaniu, a tym samym możliwości skutecznego zakwestionowania przez pozwanego zarówno to, że nie nabył on w drodze zasiedzenia prawa służebności przesyłu, jak i to, że zarówno pozwany, jak i jego poprzednicy prawni byli posiadaczami w złej wierze uprawnień o treści odpowiadającej tej służebności. Już jedynie na marginesie Sąd Apelacyjny zauważa w tym kontekście, że sam pozwany we wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności wskazywał, że 30-letni termin posiadania służebności upłynął w dniu 30 marca 2011 r., wobec czego miał świadomość tego, iż przed tą datą z pewnością nie przysługiwał mu tytuł prawny do nieruchomości powodów i że był posiadaczem w złej wierze (art. 172 § 2 k.c. w zw. z art. 292 k.c.).

Przedstawione wyżej argumenty dyskwalifikują w istocie rzeczy skuteczność wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego, skoro ufundowane zostały one na tle uwarunkowań (faktycznych oraz prawnych), który – z uwagi na pominięcie wyżej opisanych okoliczności – w ogóle nie odnosiły się do realiów niniejszej sprawy. Odnosząc się już zatem jedynie syntetycznie do tych zarzutów, w pierwszej kolejności ze nieskuteczny uznać należało zarzut naruszenia art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 140 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że aktualnemu właścicielowi nieruchomości przysługuje żądanie usunięcia urządzeń energetycznych przebiegających przez tę nieruchomość, mimo iż zostały one posadowione w czasie gdy właścicielem gruntu i właścicielem tych urządzeń był ten sam podmiot, a zatem brak było bezprawności przy ich lokowaniu. Pomija on bowiem, przedstawioną wyżej kluczową kwestię dotyczącą ograniczenia prawa własności Skarbu Państwa z uwagi na ustanowienie na przedmiotowej nieruchomości prawa jej wieczystego użytkownika. Poprzednik pozwanej nie mógł zatem nabyć żadnych praw do gruntu o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym, których sukcesorem jest pozwana. Przedstawione w uzasadnieniu tego zarzutu poglądy prawne są zatem dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy całkowicie nieprzydatne, skoro dotyczą one sytuacji, w której Skarb Państwa był nieograniczonym właścicielem gruntu na którym budowano linie energetyczne. Na odmienną ocenę powołanego zarzutu nie mogło wpłynąć w szczególności powołanie się przez pozwanego na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK176/12, oraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2009 r., II CSK 461/08 i z dnia 29 kwietnia 2009 r., II CSK 560/08, albowiem powołane orzeczenia dotyczą sytuacji, w których prawo własności gruntu przysługiwało właścicielowi urządzeń w sposób nieograniczony. Twierdzenia pozwanego są przy tym wewnątrznie sprzeczne, skoro z jednej strony wskazuje on, że urządzenia przesyłowe zostały wzniesione przez Skarb Państwa na własnych gruntach i z tego faktu wprost wywodzi swoje prawo do korzystania z części nieruchomości powodów, z drugiej zaś nie kwestionuje ustalenia Sądu Okręgowego, dotyczącego ustanowienia na gruncie Skarbu Państwa użytkownika wieczystego. Pozwana nie przedstawiła żadnej argumentacji w przedmiocie tego, że pomimo ustanowienia prawa użytkownika wieczystego, treść tego prawa w żaden sposób nie ograniczała Skarbu Państwa nie tylko w prowadzeniu inwestycji polegającej na budowie sieci energetycznej, ale również nie wprowadzała takich ograniczeń w prawie korzystania z gruntu objętego tym prawem, w szczególności w odniesieniu do uprawnień użytkowników wieczystych, a tylko wówczas ostateczna konkluzja Sądu Okręgowego co do braku tytułu prawnego pozwanego do władania przedmiotowym gruntem, mogłaby podlegać skutecznemu podważeniu.

Wadliwie skarżący zarzucił również rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego naruszenie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 128 § 1 k.c. poprzez nieuwzględnienie, iż już poprzednik prawni pozwanej - Zakład (...) w S. nabył z chwilą jego uwłaszczenia na mieniu państwowym, służebność gruntową odpowiadającą w treści służebności przesyłu, a następnie prawo to zostało przeniesione na pozwaną. Stanowisko to jest bowiem przede wszystkim oczywiście sprzeczne z twierdzeniami pozwanego prezentowanymi we wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu, wedle którego do zasiedzenia miało dojść przez niego w roku 2011 r. Zupełnie niezrozumiałe jest powoływanie się w tym kontekście na treść art. 292 k.c., albowiem stanowi on o przesłankach zasiedzenia służebności, podczas gdy pozwana powołuje się na nabycie służebności od poprzednika prawnego, który miał nabyć tę służebność z chwilą uwłaszczenia. Również w uzasadnieniu tego zarzutu pozwana abstrahuje od niekwestionowanych okoliczności

faktycznych sprawy, a dotyczących ograniczenia Skarbu Państwa w prawie własności użytkowaniem wieczystym, co samoistnie skutkowało niewadliwym i bezspornym (zważywszy na brak stosownych zarzutów apelacyjnych) ustaleniem Sądu Okręgowego że Skarb Państwa nie mógł dysponować gruntem na cele inwestycyjne bez zgody użytkowników wieczystych, a następnie nie mógł z niego, w sposób odpowiadających choćby treści służebności przesyłu, korzystać. Nie może być w konsekwencji mowy o tym, aby uwłaszczenie poprzednika prawnego pozwanego w zakresie urządzeń służących do prowadzenia jego statutowej działalności, implikowało równocześnie powstaniem z mocy samego prawa jakiegokolwiek tytułu prawnego tego podmiotu do gruntu, na którym urządzenia te były posadowione. W konsekwencji powołane w uzasadnieniu apelacji postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2016 r., V CSK 509/15, oraz z dnia 12 maja 2016 r., V CSK 510/15, jako dotyczące całkowicie odmiennego stanu faktycznego, są dla rozstrzygnięcia sprawy zupełnie nieprzydatne.

Zarzut naruszenia art. 172 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 176 § 1 i art. 352 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji niepoczynienie ustaleń co do tego, iż w sprawie doszło do zasiedzenia służebności przesyłu przez pozwaną kwalifikować z kolei należy jako nieskuteczny i to w stopniu oczywistym. Pozwany nie kwestionował przecież, że między stronami toczyło się postępowanie o zasiedzenie służebności przesyłu na tożsamej części nieruchomości pozwanych, a jego wniosek w tym przedmiocie został prawomocnie oddalony. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia wskazano, że do zasiedzenia może dojść dopiero w roku 2020 r. Powyższym orzeczeniem sądy rozpoznające niniejszą sprawę są związane, stosownie do art. 365 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., co przy uwzględnieniu niekwestionowanego stanowiska Sądu Okręgowego, że po uprawomocnieniu się tego orzeczenia nie doszło do jakiegokolwiek zmiany okoliczności w rozumieniu art. 523 k.p.c., a zatem jedynej sytuacji, w której dokonanie odmiennych ustaleń od tych dokonanych w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu byłoby możliwe oznaczało, że kwestia ta w niniejszej sprawie w ogóle nie mogła podlegać badaniu. Odmienny pogląd w tej materii oznaczałby wprost naruszenie fundamentalnej zasady związania sądu treścią prawomocnego rozstrzygnięcia wydanego w innej sprawie cywilnej. Wyjaśnić przy tym należy skarżącemu, że okolicznością irrelevantną prawnie było w tym aspekcie to, czy Skarb Państwa godził się na usytuowanie urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej na przedmiotowej działce, skoro jego wola w tym zakresie nie mogła samoistnie kreować jakiegokolwiek tytułu prawnego do władania gruntem, jako że nie przysługiwało jemu prawo do swobodnego dysponowania nieruchomością na takie cele.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 7 k.c. poprzez ich niezastosowanie i pominięcie faktu, że dopiero gdyby powód przedłożył dowód na okoliczność złej wiary pozwanej, można byłoby rozważać czy wynikające z art. 7 k.c. Skarżący zupełnie pomija, podobnie jak w przypadku wyżej omawianego zarzutu, że domniemanie dobrej wiary zostało obalone w toku postępowania o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu, a wobec tego że zagadnienie to stanowiło konstytutywną przesłankę jego wniosku w tym przedmiocie, dokonanie odmiennych ustaleń w niniejszym procesie było niedopuszczalne. Ponownego zaakcentowania w tym zakresie – w ślad za Sądem Okręgowym – wymaga jedynie to, że nie może być mowy o dobrej wierze Skarby Państwa, który urządzenia przesyłowe posadził na gruncie obciążonym użytkowaniem wieczystym. Z tych samych względów nie mógł wpłynąć na rozstrzygnięcie zarzut naruszenia art. 7 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne ustalenie, że pozwana działała w złej wierze, pomimo iż wynikające z tego przepisu domniemanie dobrej wiary nie zostało obalone w toku postępowania. W kontekście tych zarzutów Sąd Apelacyjny wskazuje ubocznie, że całkowicie niezrozumiałym jest prezentowana przez skarżącego koncepcja konieczności przedstawienia przez powodów jakiegoś szczególnego i to bliżej nieokreślonego dowodu jego złej wiary. Przepisy kodeksu cywilnego nie określają bowiem hierarchii mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych, a zasady oceny dowodów wynikają wprost z treści art. 233 § 1 k.p.c., które Sąd Okręgowy w pełni respektował, a zwłaszcza - co skarżący zupełnie pomija – uwzględnił skutki wynikające z prawomocnie zakończonego postępowania o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu.

Skarżący zarzuty naruszenia art. 224 § 1 i 225 k.c. oparł wyłącznie na pominięciu istnienia swojej dobrej wiary. Wobec niepodlegającego, z opisanych przyczyn, skutecznemu zakwestionowaniu ustalenia, że pozwany (i jego poprzednicy prawni) dział w złej wierze, powtarzanie argumentów dotyczących tej okoliczności, jest całkowicie zbędne

Reasumując uznać należało, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego w odniesieniu do ustalonego w niniejszej sprawie i co należy ponownie podkreślić, niekwestionowanego przez pozwanego, stanu faktycznego.

Zgodnie z art. 224 § 1 k.c. samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Art. 224 § 2 k.c. stanowi natomiast, że od chwili, w której samoistny posiadacz w dobrej wierze dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, jest on obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę, chyba że pogorszenie lub utrata nastąpiła bez jego winy. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył. Stosownie do art. 225 k.c. obowiązki samoistnego posiadacza w złej wierze względem właściciela są takie same jak obowiązki samoistnego posiadacza w dobrej wierze od chwili, w której ten dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy. Jednakże samoistny posiadacz w złej wierze obowiązany jest nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego. Z powyższych norm wynika, że posiadacz w złej wierze obowiązany do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, a nadto co do zasady jest odpowiedzialny za jej zużycie, pogorszenie lub utratę. Zgodnie z art. 230 k.c. przepisy dotyczące roszczeń właściciela przeciwko samoistnemu posiadaczowi o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy, o zwrot pożytków lub o zapłatę ich wartości oraz o naprawienie szkody z powodu pogorszenia lub utraty rzeczy, jak również przepisy dotyczące roszczeń samoistnego posiadacza o zwrot nakładów na rzecz, stosuje się odpowiednio do stosunku między właścicielem rzeczy a posiadaczem zależnym, o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego.

W niniejszej sprawie, po dokonaniu analizy zarzutów podniesionych w apelacjach stron, nie ulega wątpliwości, że pozwany korzystał z nieruchomości powodów na obszarze, na którym znajdowały urządzenia elektroenergetyczne i pas potrzebny do wykonywania czynności związanych z konserwacją linii i usuwaniem awarii, o powierzchni 135 m<sup>2</sup>, łącznie z drogą dojazdową. Z prawomocnego orzeczenia w przedmiocie oddalenia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu na wyżej wskazanym obszarze wynika, że nie tylko do zasiedzenia takiego nie doszło ale również, że pozwany (i jego poprzednicy prawni) był posiadaczem w złej wierze, wobec czego zasadnym było roszczenie powodów o wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z ich nieruchomości. Powodowie nie zdołali przy tym udowodnić, że pozwany korzystał z nieruchomości powodów w większym, niż wyżej wskazany, zakresie. Żadna ze stron nie kwestionowała okresu korzystania przez pozwaną z nieruchomości, ani wysokości wynagrodzenia określonego przez Sąd I instancji. W konsekwencji rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tym zakresie uznać należało za prawidłowe.

Odnosząc się natomiast do roszczenia negatoryjnego wskazać należy, że zgodnie z art. 222 § 2 k.c. przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń. Nie ulega wątpliwości, że posadowienie urządzeń przesyłowych na nieruchomości powodów stanowi naruszenie prawa własności powodów. Bez znaczenia była okoliczność, że urządzenia przesyłowe zostały umiejscowione na nieruchomości w okresie, kiedy stanowiła własność Skarbu Państwa, albowiem już wówczas prawo własności było ograniczone prawem użytkowania wieczystego. W konsekwencji za zasadne uznać należało rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w przedmiocie nakazania usunięcia pozwanej urządzeń przesyłowych z nieruchomości powodów. Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do zastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy art. 5 k.c. Pozwana nie udowodniła, że przeniesienie tych urządzeń wiązać się będzie z nadmiernymi kosztami, czy też spowoduje pozbawienie kogokolwiek dostępu do energii elektrycznej. Symptomatyczne jest przy tym, że argumentacja dotycząca sprzeczności roszczenia negatoryjnego powodów z klauzulami generalnymi, w samej apelacji pozwanego została całkowicie pominięta.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżone orzeczenie w całości odpowiada prawu i dlatego, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił obie apelacje.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c., wedle zasady ich stosunkowego zniesienia. Każda ze stron wygrała apelację wyłącznie w zakresie środka odwoławczego wniesionego przez przeciwnika procesowego, skutkiem czego mogłaby domagać się skutecznie jedynie zwrotu poniesionych kosztów w tej części, tj. kosztów zastępstwa procesowego. Wynagrodzenia pełnomocników, zważywszy na wartości przedmiotu zaskarżenia w obu apelacjach, należało ustalić na tą samą kwotę, w oparciu o normy § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w odniesieniu do pozwanego) oraz § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (w odniesieniu do powodów), w brzmieniach obowiązujących w dacie zainicjowania postępowania apelacyjnego. Z tych przyczyn uzasadnionym było rozstrzygnięcie, jak w punkcie II sentencji.

SSA K. Górski SSA A. Kowalewski SSA R. Iwankiewicz